

## Przestępstwo gróźb karalnych

Wiele osób często nie zdaje sobie sprawy, że niektóre zwroty używane przez nich w stosunku do innych osób, zwłaszcza do osób, z którymi pozostają w mniejszym bądź większym konflikcie mogą być uznane za gróźby karalne.

Czym są gróźby karalne i co może zostać za nie uznane ?

W celu udzielenia odpowiedzi na powyższe pytanie, musimy sięgnąć do treści przepisów kodeksu karnego, a mianowicie do treści artykułu 190. Zgodnie z treścią art. 190 § 1 odpowiedzialności karnej podlega każdy – „Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona(...)”. Analizując treść przepisu, wskazać należy, że pierwszą z dwóch przesłanek, aby można było podciągnąć zachowanie sprawcy pod odpowiedzialność karną, jest konieczność grożenia przezeń innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni bądź występku) na jej szkodę lub szkodę osoby dla niego najbliższej. Nie będzie zatem możliwym pociągnięcie do odpowiedzialności osoby, która np. zagroziła popełnieniem wykroczenia bądź naruszenia zasad współżycia społecznego, czy też popełnieniem przestępstwa na szkodę osoby nie zaliczającej się do kręgu osób najbliższych. Drugą z przesłanek jest natomiast konieczność wzbudzenia w osobie zagrożonej, realnej obawy, że dana groźba zostanie spełniona. Ocena obawy musi uwzględniać kryteria zarówno obiektywne jak i subiektywne. Należy przede wszystkim dokonać oceny, czy konkretna groźba w danych okolicznościach, u każdego rozsądnego człowieka wzbudzałaby obawę popełnienia. Nie można jednakże tracić z pola widzenia sytuacji osoby zagrożonej i należy brać pod uwagę jego osobowość, stan psychiki oraz intelektu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 kwietnia 2017 r., znakomicie wskazał, co należy rozumieć przez uzasadnioną obawę wskazując cyt. „*Uzasadniona obawa, w konstrukcji przepisu art. 190 § 1 k.k., jest tym elementem, który pozwala ująć i zweryfikować, czy subiektywna odczucie obawy pokrzywdzonego co do spełnienia groźby miało obiektywne (uzasadnione) podstawy. Nie wystarczy zatem to, że pokrzywdzony oświadczy, iż obawiał się spełnienia groźby; konieczne jest bowiem dokonanie oceny, czy jego przekonanie miało obiektywne podstawy w ustalonych okolicznościach. Obiektywizacja podstawy wymaga zaś oceny w oparciu zarówno o osobowość pokrzywdzonego, jak i okoliczności, które pozwalają stwierdzić, że każdy przeciętny człowiek o podobnej osobowości, cechach psychiki, intelektu co pokrzywdzony, w ustalonych okolicznościach, uwzględniając także wcześniejsze ewentualne relacje pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, towarzyszące wypowiedziom zachowania, uznałby groźbę za rzeczywistą i wzbudzającą obawę jej spełnienia*”.

Przepisy nie przewidują w jakiej formie musi zostać wyrażona groźba aby można ją było uznać za karalną, w związku z czym w doktrynie oraz judykaturze przyjęło się, że groźba może być wyrażona w jakikolwiek sposób, zarówno ustnie, pisemnie, jak i za pomocą gestów. Przepisy natomiast jasno wskazują, że adresatem groźby karalnej może być tylko osoba fizyczna, a więc nie podlega odpowiedzialności karnej grożenie osobom prawnym. Przestępstwo to jest również przestępstwem powszechnym, gdyż może je popełnić każda osoba fizyczna i może zostać popełnione przez sprawcę jedynie umyślnie, w związku z czym ewentualna nieumyślność wyłącza odpowiedzialność karną.

Odpowiedzialność karną jaką ustawodawca przewidział za powyższe przestępstwo jest kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Należy pamiętać, że przestępstwo gróźb karalnych jest tzw. przestępstwem wnioskowym. Powyższe oznacza, że aby można było pociągnąć kogokolwiek do odpowiedzialności karnej za grożenie innej osobie, niezbędne jest złożenie wniosku przez osobę uprawnioną tj. pokrzywdzonego. Po złożeniu wniosku sprawa prowadzona jest już z urzędu i wniosek może być cofnięty w postępowaniu przygotowawczym jedynie za zgodą prokuratora, a w postępowaniu sądowym za zgodą sądu. Dlatego też należy pamiętać, że po złożeniu oficjalnego wniosku o ściganie, pokrzywdzony nie będzie mógł samodzielnie odstąpić od ścigania sprawcy.

adw. Łukasz Stabryła

